

Zmiany klimatu są wykorzystywane do tworzenia NWO

11 czerwca 2015

Zapewne niewiele osób słyszało o kuriozalnej wizycie jaką odbyła w Australii, sekretarz wykonawcza Ramowej Konwencji Narodów Zjednoczonych ds. Zmian Klimatu (UNFCCC) przy ONZ. Australia z prymusa polityki węglowej stała się jej gorącym przeciwnikiem. Zatem niczym inkwizytorka przyjechała pouczać rząd australijski w kwestii jego polityki węglowej. Zgotowano jej jednak zaskakujące przyjęcie.

Pani sekretarz przyjechała apelować, aby rząd Australii pożegnał się ze „szkodliwym paliwem”. Przywitał ją artykuł bliskiego doradcy premiera Abbotta, Maurice’a Newmana, który ukazał się w gazecie „The Australian”. Trudno go odebrać inaczej jak atak na politykę klimatyczną prowadzoną przez ONZ.

Newman napisał, że ONZ od dawna poucza rządy państw włączając w to Chiny, Unię Europejską i USA, domagając się szybkiego wprowadzenia najostrzejszych norm emisji CO₂. Tymczasem jego zdaniem globalne ocieplenie jest oszustwem a od 20 lat nie średnia temperatura na Ziemi jest prawie bez zmian.

Odniósł się też do informacji NASA na temat tego, że 2014 rok był najcieplejszy, w historii obserwacji. Okazuje się, że gdy zbadano zastosowaną metodologię okazało się, że pewność iż rzeczywiście padły temperaturowe rekordy spadła do poziomu zaledwie 30%.

Australijski doradca rządu dodał, że wszelkie modele klimatyczne zakładające zmianę globalnej temperatury są błędne ze względu na brak takich obserwacji. Zdaniem Newmana prawdziwym celem ONZ jest koncentracja władzy w swoich rękach i „budowanie przy pomocy katastroficznych wizji nowego

porządku świata bez kapitalizmu i wolności”.

Jego zdaniem za ONZ stoi światowa finansjera, która dzięki temu realizuje swoje cele. Na dowód swych słów Newman przytoczył wypowiedzi pani Figueres, która publicznie twierdziła, że demokracja jest za słaba, aby poradzić sobie z zagrożeniem klimatycznym, a jednocześnie pochwałała centralne planowanie w krajach takich jak Chiny czy UE.

Do zarzutów Newmana odniosła się nawet w swoim stylu Rady ds. Zmian Klimatu ONZ. Zgodnie z zasadami panującymi w „religii globalnego ocieplenia”, zażądano od autora i rządu Australii, by odciął się i potępił „niedorzeczne” poglądy przypominające majaczenia zwolenników teorii spiskowych.

Sam Tony Abbott nie poddał się presji i stoi twardo na pozycji, że węgiel jest podstawowym zasobem naturalnym Australii, dlatego nie zamierza wspierać polityki wymierzonej w jego producentów. Pod tym względem można powiedzieć, że Australia jako eksporter węgla jest w podobnej sytuacji jak Polska.

Premier Abbott, który przed rokiem zniósł obowiązujący w Australii podatek węglowy, pokazał jak powinny wyglądać rozmowy między suwerennym krajem, a organizacjami międzynarodowymi roszczącymi sobie prawo do nakazywania innym nacjom wymyślonych zachowań. Jest to poziom troski o interes narodowy nieznanym polskim politykom.

Na podstawie: theaustralian.com.au, smh.com.au

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl